

Wagon wolności – „Wagon 2010”



O idei podróży „Wagon 2010”, spisaniu wspomnień uczestników wydarzeń sprzed trzydziestu laty, ocenie znajomości historii „Solidarności”, znaczeniu wolnego słowa – mówi Joanna Zętar – osoba odpowiedzialna za kontakt z mediami.

Kolejarze byli pierwsi

Zacznę od tego, że akcja przybliżania społeczeństwu historii powstania „Solidarności”, którą przeprowadziliśmy przed 5-ciu laty, cieszyła się dużym zainteresowaniem, a my zebraliśmy wiele dokumentów. To spowodowało, iż postanowiliśmy w tym roku wyjechać po raz kolejny i zrobić wszystko, aby Wagon mógł ponownie 17 lipca 2010 roku wyruszyć w Polskę.

Nie bez przyczyny jest ta data. Wedle przekazów, które znamy z ust kolejarzy lubelskich, właśnie w tym dniu na znak protestu, na znak strajku została przyspawana lokomotywa do torów. Później to wydarzenie spowodowało całą lawinę protestów. Praktycznie w ciągu dwóch tygodni do strajku kolejarzy przyłączyło się 91 zakładów z całej Lubelszczyzny.

Tak naprawdę ta nasza podróż jest opowieścią o tym, że przed pamiętnym gdańskim Sierpniem był w roku 1980 lubelski Lipiec.

Pokazujemy, że strajki wybuchały również w innych miejscach Polski. To wydarzenie jest dla nas pewnego rodzaju pretekstem do tej podróży Wagonem.

Drugim bardzo ważnym elementem naszej podróży jest opowieść o podziemnym drukarstwie. Bez bibuły, bez ulotek, bez wydawnictw drugiego obiegu, nie nastąpiłyby te wydarzenia, które miały miejsce w roku 1980, ale także w roku 1989.

Wolne słowo

Na mobilnej wystawie, która towarzyszy naszej podróży, opowiadamy historie drukarzy, którzy drukowali niezależne pismo młodych studentów – „Spotkania”. W 1976 roku został wydany pierwszy numer tego czasopisma. Jedną z osób, które przyczyniły się bardzo mocno do powstania czasopisma oraz środowiska z nim związanego, był Janusz Krupski, człowiek, który zginął w katastrofie prezydenckiego samolotu pod Smoleńskiem. To właśnie On bardzo mocno przyczynił się do rozwoju podziemnego ruchu wydawniczego w Lublinie. Wieziemy ze sobą powielacz, na którym drukowane były pierwsze numery „Spotkań”. Powielacz został nam przekazany przez żonę

tragicznie zmarłego Janusza Krupskiego.

Wolność dzisiaj

Nasza podróż, to opowieść o wydarzeniach, o ludziach, dzięki którym w 1989 roku odzyskaliśmy wolność. Słowo „WOLNOŚĆ” jest bardzo ważnym elementem naszego przedsięwzięcia - „Wagon 2010”. Na wagonie jest napis - pytanie „*Jak rozumiecie wolność dzisiaj?*”.

Osoby, które przychodzą na dworce, gdzie się zatrzymujemy, pytamy o ich definicje, ich sposób rozumienia wolności. Pytamy tych, którzy w roku 1980 o tą wolność walczyli, ale pytamy także inne osoby, które z walką o wolne słowo nie miały wiele wspólnego.

Pytamy również ludzi młodych, ponieważ nasza akcja „Wagon 2010” jest w dużej mierze właśnie do nich skierowana. Odpowiedzi bywają bardzo różne. Niektóre są głębokie, refleksyjne, dotyczące faktów historycznych, które wbrew pozorom są znane młodemu pokoleniu. Muszę natomiast powiedzieć, że wiedza o tym, co się działo trzydzieści lat temu w Polsce, jednak nie jest oszałamiająca. To właśnie ukazuje, że nasza podróż „Wagonem 2010” ma sens. Trzeba o tej historii, o historii odzyskiwania wolności, ciągle opowiadać.

17 opowieści

W związku z tym, że zatrzymujemy się w 17 miastach, chcemy podczas tej podróży odszukać w każdy mieście jedną najbardziej niezwykłą historię związaną z wydarzeniami sprzed 30 lat.

Wydarzeń związanych bądź to z odzyskiwaniem wolności, bądź z tworzeniem obszarów wolnego słowa, niezależnej prasy. Planujemy zebrać te wszystkie wyjątkowe opowieści i zamknąć je w książce, która będzie nosiła tytuł: „*Jak małe kamyki poruszyły wielką lawinę*”. Będzie to siedemnaście opowieści o powstaniu „Solidarności”.

Pierwszą historię, wspomnianego już śp. Janusza Krupskiego, już mamy. Mam nadzieję, że we wszystkich miejscowościach, w których się zatrzymamy, taką historię zdołamy zebrać.

Podróż „Wagon 2010” kończymy 14 sierpnia w Gdańsku, w miejscu bardzo symbolicznym. Wówczas przekażemy Europejskiemu Centrum Solidarności historyczny powielacz Janusza Krupskiego oraz 512 przedmiotów, które zostały zebrane podczas podróży wagonem przed pięćmi laty.

Notował **Aleksander Wiśniewski**

foto. **Łukasz Sadkowski**

